



**Witamy w wieży Domtoren,**

**Wejście na wieżę odbywa się na własną odpowiedzialność.**

Zwiedzanie Domtoren rozpoczyna się w pomieszczeniu, tam gdzie odbywa się sprzedaż biletów lub jak jest to podane. Wejście na Domtoren jest możliwe tylko z przewodnikiem.

Prosimy o zapoznanie się z przepisami:

- *Bagaż trzeba pozostawić w specjalnie do tego celu przeznaczonych schowkach. Można zabrać ze sobą aparat fotograficzny. Bilety kontrolowane są przy wejściu!*
- *Palenie, jedzenie i picie w wieży są zabronione.*
- *Surowo zabronione jest rzucanie z wieży przedmiotów.*
- *Prosimy o pozostanie z grupą i słuchanie poleceń przewodnika.*
- *Opuszczenie wieży przed zakończeniem oprowadzania jest niemożliwe.*

Wieża Domtoren ze swoimi 112 metrami i 32 centymetrami jest najwyższą wieżą kościelną w Holandii. Najwyższy punkt widokowy znajduje się na wysokości 95 metrów. Z tej wysokości roztacza się piękny widok na miasto Utrecht i jego okolice. Podczas wspinaczki przewodnik zatrzymuje się na poszczególnych poziomach, aby zapoznać zwiedzających z historią wieży.

Wejście na wieżę znajduje się w **Ontvangstgebouw** (budynek przyjęć). Zostało ono zrealizowane w 1929r.

Weszliśmy teraz po 59 zabytkowych kamiennych schodach Bisschopstrap (schody biskupie) do **Michaëlskapel** (kaplica św. Michała). Pomieszczenie znajduje się na wysokości 11 metrów. Zostało ono zagospodarowane w 1328r. i służyło, jako prywatna kaplica dla biskupa Utrechtu. Obecnie w pomieszczeniu tym odbywają się śluby, zabawy, odczyty i obiady. Od 1929r. kaplica posiada ogrzewanie podłogowe.

Na sklepieniu widać otwór. Taki otwór znajduje się w każdej podłodze wieży. Służy on do transportowania narzędzi i materiałów budowlanych. Okna witrażowe pochodzą z okresu między 1920-1928r. Meble wykonano w 1920r. z drewna, pochodzącego z konstrukcji zawieszenia dzwonu, datującej się z 1505r.

Po 121 stopniach dochodzimy do **Egmondkapel** (kaplica Egmonta). Znajduje się ona na wysokości 25 metrów. Do 1901r. mieszkał tu w drewnianym pomieszczeniu wraz ze swoją rodziną strażnik wieży. Pilnował on kosztowności, a także doglądał zegara i dzwonów, dokonując jednocześnie reperacji. Po dużym remoncie wieży w okresie 1901- 1931r. strażnik wieży był już nie potrzebny. W 1982 roku urządzono w kaplicy muzeum.

Wyjaśnienie rysunku Domtoren (wieża) i Domkerk (kościół):

W 1254r. położono pierwszy kamień pod budowę gotyckiego kościoła poświęconego Świętemu Marcinowi. W 1321r. zbudowano częściowo chór. Od 1321 do 1382r. budowano wieżę. Ze względu na brak pieniędzy, prace budowlane były często wstrzymywane. Od 1382 do 1490 roku trwały prace nad apsydą. Między 1490 a 1525r. kontynuowano prace nad podłużną częścią katedry. Ze względu na brak środków finansowych nie wyposażono tej części kościoła w filary nośne i sklepienia łukowe. Zaniechano budowy planowanego, kamiennego sufitu. Jak wynika z powyższego, konstrukcja tej części kościoła była bardzo słaba.

W dniu 1 sierpnia 1674r. przeszedł nad miastem ciężki huragan. Setki budynków uległo zniszczeniu, również podłużna część kościoła poległa w gruzach. Wieża nie została uszkodzona. Gruzy uporządkowano dopiero w 1826r. Od tego czasu Domkerk (kościół) i Domtoren (wieża) są od siebie oddzielone placem. Na wysokości 70 metrów widać z wieży pozostałą część kościoła.

Kierujemy się teraz do dzwonnicy. Prosimy uważać na głowę i nie dotykać serc dzwonów i nie ciągnąć za sznury.

Po 221 stopniach docieramy do **Klokkenzolder** (dzwonnica). Znajduje się ona na wysokości 49 metrów. 14 dzwonów, które tutaj się znajdują, ważą razem 31.000 kg. Odgłos tych dzwonów jest najsilniejszy w całej Holandii, a drugi w Europie, po wieży w Koloni! W środku pomieszczenia wisi Salvator. Ze swoimi 8.227 kilogramami, jest on najcięższym dzwonem wieży. Siedem najstarszych dzwonów odlano w 1505/1506r. Siedem pozostałych pochodzi z 1982r. Można je poznać po czerwonych sercach. Dzwony wykonane są z brązu i stopu miedzi 79% z cyną 21%. Bicie dzwonów pojedynczych, można usłyszeć dosyć często. Uruchamiane są one ręcznie. Wszystkie 14 dzwonów razem, można usłyszeć zaledwie kilka razy w roku. Potrzeba to tego 20-25 osób. Sznurowanie dzwonów widoczne są w podłodze, wykonane z tropikalnego drewna. Pod dzwonnica znajduje się próżnia dźwiękowa. Konstrukcja do zawieszenia dzwonów wykonana jest z drewna tropikalnego. Pochodzi z 1928r. i zastąpiła ona konstrukcję dębową z 1505r. Konstrukcja stoi luzem, a to, dlatego, żeby zapobiec pękaniu murów, podczas bicia dzwonów.

Po wejściu na 318 stopień, jesteśmy na wysokości 70 metrów. Ta część nazywa się **De Lantaarn** (latarnia). Zawdzięcza ona swoją nazwę ośmiobocznej formie. Latarnia jest otwarta, aby zredukować działanie wiatru. Taka konstrukcja powoduje również, że dźwięk bicia dzwonów dociera do wszystkich zakątków miasta.

**Carillon** ma 50 dzwonów o wadze 26.000 kg. 33 najstarsze pochodzą z 1664r., a pozostałe 17 odlano w latach 1972 do 1974. Konstrukcję zawieszenia dzwonów, wykonana z tropikalnego drewna, umieszczono w 1974r. Ta konstrukcja zastąpiła stalową z 1906r. Mechaniczny aparat ruchowy pochodzi z 1664r. Główną jego częścią jest bęben z 24.750 dziurkami. Z tyłu bębna znajdują się pręciki, które unoszą paliki, te z kolei poprzez stalowe pręty powodują uderzenie młotków w bęben. Mechanizm działa automatycznie, co 15 minut. Co trzy miesiące nanoszone są na bęben cztery nowe melodie. Kilka razy na tydzień, dzwonnik sam zasiada przy klawiaturze. Jego klawisze połączone są z sercami dzwonów za pomocą stalowych kabli. Pomieszczenie dzwonnika znajduje się na wysokości 80 metrów i jest widoczne nad największym dzwonem.

Najwyższa część wieży znajduje się na wysokości 95 metrów. Weszliśmy na 465 stopień. Czubek wieży ma ponad 15 metrów. Na czubku widać figurkę Św. Marcina, który swoim płaszczem okrywa żebraka. Św. Marcin jest opiekunem miasta Utrecht. Kolory jego płaszcz (czerwony i biały) znajdują się od 1818r. na tarczy miasta.

**Przewodnik daje sygnał, kiedy grupa może rozpocząć schodzenie.**

Dziękujemy za wizytę w Domtoren i życzymy miłego pobytu w Utrechcie.